

Pomóż w walce o życie

Data publikacji: 30.09.2021 13:07

32-letni Grzegorz to policjant, a prywatnie mąż i ojciec dwóch córek, który wygrał ze śmiercią, a teraz walczy o sprawność. Mężczyzna przeszedł rozwarstwienie aorty, cudem przeżył, a teraz potrzebuje pieniędzy na leczenie i rehabilitację.



Zdjęcie ze strony zrzutki

Do sytuacji, która zmieniła życie Grzegorza doszło 19 lipca 2021 roku - **Grzegorz przed wyjściem do pracy poczuł ogromny ból w klatce piersiowej i stracił czucie w nogach, natychmiast został przewieziony na SOR do Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej, tam po przejściu diagnostyki okazało się, że doszło do pęknięcia aorty w odcinku piersiowym oraz jej rozwarstwienia na całej długości w każdym odcinku, aż do brzucha i nóg. W związku z tym został przewieziony do Polsko Amerykańskiej Klinki Serca w Bielsku, gdzie przeszedł wielogodzinną i bardzo skomplikowaną operację ratującą życie. Przeżył, ale następnego dnia w stanie skrajnie krytycznym wrócił do Szpitala Wojewódzkiego, gdzie dawano mu 10% szans na przeżycie, ponieważ w wyniku niedokrwienia doszło do niewydolności wielonarządowej i krążeniowej. Przez 2 tygodnie przebywał w stanie głębokiej sedacji i walczył o życie. W wyniku tego wszystkiego usunięto mu praktycznie całe jelita** – wyjaśnia Daniel Babik, przyjaciel Grzegorza i organizator zbiórki na leczenie mężczyzny.

2-tygodniowy pobyt w szpitalu to jednak nie koniec problemów. Mężczyzna nie tylko cudem przeżył pierwsze tygodnie, ale również podczas dalszego leczenia pokazał, jak dużą ma wolę życia. Przez kolejne tygodnie przebywał na oddziale intensywnej terapii, gdzie zmierzył się z kolejnymi krytycznymi momentami. Obecnie przebywa na oddziale chirurgii przewodu pokarmowego. Przeszedł wiele bardzo poważnych operacji i zabiegów, jego stan jest bardzo ciężki. Prawdopodobnie do końca życia będzie żywiony dożylnie, ma wylonioną stomię, lewa noga jest władna jedynie w połowie oraz ma rozwarstwowaną aortę na całej długości.

Mężczyzna wiele przeżył, wiele jeszcze przed nim - **Grzegorz potrzebuje wsparcia w związku z dalszym długim leczeniem i rehabilitacją, której właściwie potrzebuje na wielu płaszczyznach: kardiologicznej, neurologicznej i ruchowej, a także pomoc psychologiczną. Potrzebuje również wsparcia dla swojej rodziny - żony i dzieci, aby nie martwić się jeszcze o względy finansowe** – podkreśla organizator zbiórki na leczenie Grzegorza.

Link do zbiórki dostępny [tutaj](#).